



2011-01-26

Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Ilość spraw do załatwienia, decyzji do podjęcia i paragrafów do poznania bywa często przytłaczająca. Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzonym, własnym dachem?

Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życiową i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przychodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgi wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót dopełnić wszelkich formalności. Każde niedopilnowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym - trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję. -Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI *przyjemność budowania*, zajmującej się profesjonalnym doradztwem budowlanym. Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdołaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest ekipa, którą zatrudniamy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co robić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykończone, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć inwestora zastępczego.

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje inwestora bezpośredniego, czyli nas, budujących dom, we wszystkich działaniach w trakcie procesu budowlanego. – Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI *przyjemność budowania*. – Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego - dodaje. Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwia tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów MULTI zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej; rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Wyjście na prostą

Inwestor zastępczy nadzoruje też plac budowy, tworzy raporty oraz dokumentację fotograficzną postępu robót. - Nasi klienci, aby kontrolować przebieg prac, niekoniecznie muszą przyjeżdżać na plac budowy. Każdy krok mogą śledzić w Internecie, w specjalnym panelu klienta. Dzięki temu stres związany z pracami jest o wiele mniejszy – podkreśla M. Weleszczuk. - Klienci mają pewność, że przyszły dom jest w rękach fachowców – dodaje. Taka współpraca to oprócz komfortu i bezpieczeństwa, również oszczędność. Inwestor zastępczy oszczędza przede wszystkim nasz czas i nerwy. Ale nie tylko. Wybór optymalnych materiałów, rabaty oraz znalezienie profesjonalnej ekipy pozwalają mieć pewność, że nasze pieniądze będą korzystnie zainwestowane. Dzięki fachowemu doradztwu i nadzorowi możemy być pewni, że nasz nowy dom nie będzie wymagał poprawek, których koszty w praktyce zawsze ponosi klient.

Współpraca z inwestorem zastępczym to natychmiastowe rozwiązywanie pojawiających się problemów oraz profesjonalne wsparcie na każdym etapie inwestycji. To także organizacja placu budowy i optymalizacja kosztów. Jednym zdaniem – spokój i bezpieczeństwo, które sprawiają, że nasza droga do wymarzonego domu będzie przyjemnością, a nie stresującym torem przeszkód.

Nadesłał:

Intro Media



Alternatywna droga do nowego domu



2011-01-26

Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Ilość spraw do załatwienia, decyzji do podjęcia i paragrafów do poznania bywa często przytłaczająca. Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzonym, własnym dachem?

Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życiową i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przychodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgi wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót dopełnić wszelkich formalności. Każde niedopilnowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym - trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję. - Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna - mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI *przyjemność budowania*, zajmującej się profesjonalnym doradztwem budowlanym. Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdołaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest ekipa, którą zatrudniamy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co robić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykończone, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć inwestora zastępczego.

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje inwestora bezpośredniego, czyli nas, budujących dom, we wszystkich działaniach w trakcie procesu budowlanego. - Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji - mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI *przyjemność budowania*. - Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego - dodaje. Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwi tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów MULTI zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej; rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Wyjście na prostą

Inwestor zastępczy nadzoruje też plac budowy, tworzy raporty oraz dokumentację fotograficzną postępu robót. - Nasi klienci, aby kontrolować przebieg prac, niekoniecznie muszą przyjeżdżać na plac budowy. Każdy krok mogą śledzić w Internecie, w specjalnym panelu klienta. Dzięki temu stres związany z pracami jest o wiele mniejszy - podkreśla M. Weleszczuk. - Klienci mają pewność, że przyszły dom jest w rękach fachowców - dodaje. Taka współpraca to oprócz komfortu i bezpieczeństwa, również oszczędność. Inwestor zastępczy oszczędza przede wszystkim nasz czas i nerwy. Ale nie tylko. Wybór optymalnych materiałów, rabaty oraz znalezienie profesjonalnej ekipy pozwalają mieć pewność, że nasze pieniądze będą korzystnie zainwestowane. Dzięki fachowemu doradztwu i nadzorowi możemy być pewni, że nasz nowy dom nie będzie wymagał poprawek, których koszty w praktyce zawsze ponosi klient.

Współpraca z inwestorem zastępczym to natychmiastowe rozwiązywanie pojawiających się problemów oraz profesjonalne wsparcie na każdym etapie inwestycji. To także organizacja placu budowy i optymalizacja kosztów. Jednym zdaniem - spokój i bezpieczeństwo, które sprawiają, że nasza droga do wymarzonego domu będzie przyjemnością, a nie stresującym torem przeszkód.

Alternatywna droga do nowego domu



[zobacz galerię >](#)

fol. Moda para / Multi

Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Ilość spraw do załatwienia, decyzji do podjęcia i paragrafów do poznania bywa często przytłaczająca.



Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzonym, własnym dachem?

Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życiową i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przywodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgę wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót **dopełnić wszelkich formalności**. Każde niedopiniowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym - trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję. - Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna - mówi **Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania**, zajmującej się profesjonalnym doradztwem budowlanym. Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdołaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest **ekipa**, którą zatrudniamy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co robić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykończone, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć **inwestora zastępczego**.

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje **inwestora bezpośredniego**, czyli nas, budujących dom, we wszystkich działaniach w trakcie procesu budowlanego. - Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji - mówi **Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania**. - Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego - dodaje. Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwia tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów **MULTI** zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej, rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Wyjście na prostą

Inwestor zastępczy nadzoruje też plac budowy, tworzy raporty oraz dokumentację fotograficzną postępu robót. - Nasi klienci, aby kontrolować przebieg prac, niekoniecznie muszą przyjeżdżać na plac budowy. Każdy krok mogą śledzić w Internecie, w specjalnym panelu klienta. Dzięki temu stres związany z pracami jest o wiele mniejszy - podkreśla **M. Weleszczuk**. - Klienci mają pewność, że przyszły dom jest w rękach fachowców - dodaje. Taka współpraca to oprócz komfortu i bezpieczeństwa, również oszczędność. Inwestor zastępczy oszczędza przede wszystkim nasz czas i nerwy. Ale nie tylko. Wybór optymalnych materiałów, rabaty oraz znalezienie profesjonalnej ekipy pozwalają mieć pewność, że nasze pieniądze będą korzystnie zainwestowane. Dzięki fachowemu doradztwu i nadzorowi możemy być pewni, że nasz nowy dom nie będzie wymagał poprawek, których koszty w praktyce zawsze ponosi klient.

Współpraca z inwestorem zastępczym to natychmiastowe rozwiązywanie pojawiających się problemów oraz profesjonalne wsparcie na każdym etapie inwestycji. To także organizacja placu budowy i optymalizacja kosztów. Jednym zdaniem - spokój i bezpieczeństwo, które sprawiają, że nasza droga do wymarzonego domu będzie przyjemnością, a nie stresującym torem przeszkód.



Alternatywna droga do nowego domu

Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Ilość spraw do załatwienia, decyzji do podjęcia i paragrafów do poznania bywa często przytłaczająca. Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzonym, własnym dachem?

Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życiową i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przychodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgę wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót dopełnić wszelkich formalności. Każde niedopilnowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym - trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję. - Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna - mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania, zajmującej się profesjonalnym doradztwem budowlanym. Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdołaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest ekipa, którą zatrudniamy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co robić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykończone, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć inwestora zastępczego.

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje inwestora bezpośredniego, czyli nas, budujących dom, we wszystkich działaniach w trakcie procesu budowlanego. - Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji - mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania.



Fot. Multi Para

- Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego - dodaje. Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwia tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów MULTI zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej; rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Wyjście na prostą

Inwestor zastępczy nadzoruje też plac budowy, tworzy raporty oraz dokumentację fotograficzną postępu robót. - Nasi klienci, aby kontrolować przebieg prac, niekoniecznie muszą przyjeżdżać na plac budowy. Każdy krok mogą śledzić w Internecie, w specjalnym panelu klienta. Dzięki temu stres związany z pracami jest o wiele mniejszy - podkreśla M. Weleszczuk. - Klienci mają pewność, że przyszły dom jest w rękach fachowców - dodaje. Taka współpraca to oprócz komfortu i bezpieczeństwa, również oszczędność. Inwestor zastępczy oszczędza przede wszystkim nasz czas i nerwy. Ale nie tylko. Wybór optymalnych materiałów, rabaty oraz znalezienie profesjonalnej ekipy pozwalają mieć pewność, że nasze pieniądze będą korzystnie zainwestowane. Dzięki fachowemu doradztwu i nadzorowi możemy być pewni, że nasz nowy dom nie będzie wymagał poprawek, których koszty w praktyce zawsze ponosi klient.

Współpraca z inwestorem zastępczym to natychmiastowe rozwiązywanie pojawiających się problemów oraz profesjonalne wsparcie na każdym etapie inwestycji. To także organizacja placu budowy i optymalizacja kosztów. Jednym zdaniem - spokój i bezpieczeństwo, które sprawiają, że nasza droga do wymarzonego domu będzie przyjemnością, a nie stresującym torem przeszkód.

Droga do domu bez przeszkód

Autor: MULTI, 28 stycznia 2011

Słowa kluczowe: **budowa domu, inwestor zastępczy, materiały budowlane, nadzór**



artykuł **bezpłatny**

zaloguj

Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Ilość spraw do załatwienia, decyzji do podjęcia i paragrafów do poznania bywa często przytłaczająca. Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzonym, własnym dachem?

Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życiową i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przychodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgi wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót dopełnić wszelkich formalności. Każde niedopilnowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym – trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję.

-Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność

budowania, zajmującej się profesjonalnym doradztwem **budowlanym**. Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdołaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest ekipa, którą zatrudniamy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co robić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykończone, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć inwestora zastępczego.

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje inwestora bezpośredniego, czyli nas, budujących dom, we wszystkich działaniach w trakcie procesu budowlanego. – Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania. – Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego – dodaje.

Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwia tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów MULTI zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej; rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Wyjście na prostą

Inwestor zastępczy nadzoruje też plac budowy, tworzy raporty oraz dokumentację fotograficzną postępu robót. – Nasi **klienci**, aby kontrolować przebieg prac, niekoniecznie muszą przyjeżdżać na plac budowy. Każdy krok mogą śledzić w Internecie, w specjalnym panelu klienta. Dzięki temu stres związany z pracami jest o wiele mniejszy – podkreśla M. Weleszczuk. – Klienci mają pewność, że przyszły dom jest w rękach fachowców – dodaje. Taka współpraca to oprócz komfortu i bezpieczeństwa, również **oszczędność**. Inwestor zastępczy oszczędza przede wszystkim nasz **czas** i nerwy. Ale nie tylko. Wybór optymalnych materiałów, rabaty oraz znalezienie profesjonalnej ekipy pozwalają mieć pewność, że nasze **pieniądze** będą korzystnie zainwestowane. Dzięki fachowemu doradztwu i nadzorowi możemy być pewni, że nasz nowy dom nie będzie wymagał poprawek, których koszty w praktyce zawsze ponosi klient.

Współpraca z inwestorem zastępczym to natychmiastowe rozwiązywanie pojawiających się problemów oraz profesjonalne wsparcie na każdym etapie inwestycji. To także organizacja placu budowy i optymalizacja kosztów. Jednym zdaniem – spokój i bezpieczeństwo, które sprawiają, że nasza droga do wymarzonego domu będzie przyjemnością, a nie stresującym torem przeszkód.



Alternatywna droga do nowego domu

[jak obliczyć odsetki od kredytu](#) | [jakie odsetki](#) | [gdzie wziąć kredyt](#) | [w jakim banku najlepszy kredyt](#) | [gdzie wziąć kredyt hipoteczny](#) | [ile kosztuje budowa domu](#) | [skąd pozyskać inwestora](#) | [dobry doradca finansowy](#) | [dobry doradca kredytowy](#) | [jaki bank wybrać](#) | [dobry bank](#) | [porady finansowe](#) | [doradca finansowy](#) | [doradca kredytowy](#) |

Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Ilość spraw do załatwienia, decyzji do podjęcia i paragrafów do poznania bywa często przytłaczająca. Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzoną, własnym dachem?



Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życiową i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przychodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgę wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót dopełnić wszelkich formalności. Każde niedopilnowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym - trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję. - Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna - mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania, zajmującej się profesjonalnym doradztwem budowlanym. Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdołaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest ekipa, którą zatrudniamy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co robić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykonane, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć inwestora zastępczego.

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje inwestora bezpośredniego, czyli nas, budujących dom, we wszystkich działaniach w trakcie procesu budowlanego. - Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji - mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania. - Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego - dodaje. Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwia tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów MULTI zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej; rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Wyjście na prostą

Inwestor zastępczy nadzoruje też plac budowy, tworzy raporty oraz dokumentację fotograficzną postępu robót. - Nasi klienci, aby kontrolować przebieg prac, niekoniecznie muszą przyjeżdżać na plac budowy. Każdy krok mogą śledzić w Internecie, w specjalnym panelu klienta. Dzięki temu stres związany z pracami jest o wiele mniejszy - podkreśla M. Weleszczuk. - Klienci mają pewność, że przyszły dom jest w rękach fachowców - dodaje. Taka współpraca to oprócz komfortu i bezpieczeństwa, również oszczędność. Inwestor zastępczy oszczędza przede wszystkim nasz czas i nerwy. Ale nie tylko. Wybór optymalnych materiałów, rabaty oraz znalezienie profesjonalnej ekipy pozwalają mieć pewność, że nasze pieniądze będą korzystnie zainwestowane. Dzięki fachowemu doradztwu i nadzorowi możemy być pewni, że nasz nowy dom nie będzie wymagał poprawek, których koszty w praktyce zawsze ponosi klient.

Współpraca z inwestorem zastępczym to natychmiastowe rozwiązywanie pojawiających się problemów oraz profesjonalne wsparcie na każdym etapie inwestycji. To także organizacja placu budowy i optymalizacja kosztów. Jednym zdaniem - spokój i bezpieczeństwo, które sprawiają, że nasza droga do wymarzonego domu będzie przyjemnością, a nie stresującym torem przeszkód.

Alternatywna droga do nowego domu

Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Ilość spraw do załatwienia, decyzji do podjęcia i paragrafów do poznania bywa często przytłaczająca. Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzonym, własnym dachem?

Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życiową i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przychodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgi wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót dopełnić wszelkich formalności. Każde niedopilnowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym - trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję. - Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna - mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania, zajmującej się profesjonalnym doradztwem budowlanym. Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdołaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest ekipa, którą zatrudniamy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co zrobić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykończone, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć inwestora zastępczego.

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje inwestora bezpośredniego, czyli nas, budujących dom, we wszystkich działaniach w trakcie procesu budowlanego. - Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji - mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania.



Fot. Multi Para

- Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego - dodaje. Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwia tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów MULTI zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej; rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Wyjście na prostą

Inwestor zastępczy nadzoruje też plac budowy, tworzy raporty oraz dokumentację fotograficzną postępu robót. - Nasi klienci, aby kontrolować przebieg prac, niekoniecznie muszą przyjeżdżać na plac budowy. Każdy krok mogą śledzić w Internecie, w specjalnym panelu klienta. Dzięki temu stres związany z pracami jest o wiele mniejszy - podkreśla M. Weleszczuk. - Klienci mają pewność, że przyszły dom jest w rękach fachowców - dodaje. Taka współpraca to oprócz komfortu i bezpieczeństwa, również oszczędność. Inwestor zastępczy oszczędza przede wszystkim nasz czas i nerwy. Ale nie tylko. Wybór optymalnych materiałów, rabaty oraz znalezienie profesjonalnej ekipy pozwalają mieć pewność, że nasze pieniądze będą korzystnie zainwestowane. Dzięki fachowemu doradztwu i nadzorowi możemy być pewni, że nasz nowy dom nie będzie wymagał poprawek, których koszty w praktyce zawsze ponosi klient.

Współpraca z inwestorem zastępczym to natychmiastowe rozwiązywanie pojawiających się problemów oraz profesjonalne wsparcie na każdym etapie inwestycji. To także organizacja placu budowy i optymalizacja kosztów. Jednym zdaniem - spokój i bezpieczeństwo, które sprawiają, że nasza droga do wymarzonego domu będzie przyjemnością, a nie stresującym torem przeszkód.



Alternatywna droga do nowego domu

opublikowany: **środa, 26 styczeń 2011** / źródło: Multi - przyjemność budowania

Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzonym, własnym dachem?

Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życiową i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przychodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgi wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót dopełnić wszelkich formalności. Każde niedopilnowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym - trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję. -Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania, zajmującej się profesjonalnym doradztwem budowlanym. Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdołaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest ekipa, którą zatrudniamy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co robić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykończone, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć inwestora zastępczego.

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje inwestora bezpośredniego, czyli nas, budujących dom, we wszystkich działaniach w trakcie procesu budowlanego. – Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania. – Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego - dodaje. Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwi tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów MULTI zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej; rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Przeczytaj także

- Zima na budowie [👉](#)
- Dom na solidnych fundamentach – dobry kosztorys [👉](#)
- Zanim zaczniesz budować.. [👉](#)



Alternatywna droga do nowego domu

PIĄTEK, 28. STYCZEŃ 2011 11:32



Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Ilość spraw do załatwienia, decyzji do podjęcia i paragrafów do poznania bywa często przytłaczająca. Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzoną, własnym dachem?

Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życia i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przychodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgi wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót dopełnić wszelkich formalności. Każde niedopilnowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym - trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję. Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania, zajmującej się profesjonalnym doradztwem budowlanym. Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdolaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest ekipa, którą zatrudniamy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co robić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykonane, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć inwestora zastępczego.

Wybór kierunku

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje inwestora bezpośredniego, czyli nas, budujących dom, we wszystkich działaniach w trakcie procesu budowlanego. – Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania. – Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego - dodaje. Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwia tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów MULTI zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej; rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Wyjście na prostą

Inwestor zastępczy nadzoruje też plac budowy, tworzy raporty oraz dokumentację fotograficzną postępu robót. - Nasi klienci, aby kontrolować przebieg prac, niekoniecznie muszą przyjeżdżać na plac budowy. Każdy krok mogą śledzić w Internecie, w specjalnym panelu klienta. Dzięki temu stres związany z pracami jest o wiele mniejszy – podkreśla M. Weleszczuk. - Klienci mają pewność, że przyszły dom jest w rękach fachowców – dodaje. Taka współpraca to oprócz komfortu i bezpieczeństwa, również oszczędność. Inwestor zastępczy oszczędza przede wszystkim nasz czas i nerwy. Ale nie tylko. Wybór optymalnych materiałów, rabaty oraz znalezienie profesjonalnej ekipy pozwalają mieć pewność, że nasze pieniądze będą korzystnie zainwestowane. Dzięki fachowemu doradztwu i nadzorowi możemy być pewni, że nasz nowy dom nie będzie wymagał poprawek, których koszty w praktyce zawsze ponosi klient.

Współpraca z inwestorem zastępczym to natychmiastowe rozwiązywanie pojawiających się problemów oraz profesjonalne wsparcie na każdym etapie inwestycji. To także organizacja placu budowy i optymalizacja kosztów. Jednym zdaniem – spokój i bezpieczeństwo, które sprawiają, że nasza droga do wymarzonego domu będzie przyjemnością, a nie stresującym torem przeszkód.



Alternatywna droga do nowego domu

Czwartek, 27 Styczeń 2011 13:59



Budowa domu nie jest prostym przedsięwzięciem. Ilość spraw do załatwienia, decyzji do podjęcia i paragrafów do poznania bywa często przytłaczająca. Co zrobić, żeby to wszystko nie pokrzyżowało nam planów i nie opóźniło zamieszkania pod wymarzonym, własnym dachem?

Budowa domu powinna kojarzyć się ze stabilizacją życiową i otwarciem nowego rozdziału, ze spokojem i bezpieczeństwem. Niestety najczęściej przychodzi na myśl głównie problemy. Jakie przeszkody możemy napotkać na drodze do nowego domu, jak je ominąć i kto to jest inwestor zastępczy?

Tor przeszkód

Jak każda inwestycja, budowa domu ma swoje etapy. Pierwszym jest nabycie działki. Decydując się na zakup konkretnego terenu trzeba m.in. sprawdzić jego księgi wieczyste i warunki zagospodarowania. To ważne, aby przed rozpoczęciem robót dopełnić wszelkich formalności. Każde niedopilnowanie może opóźnić prace, co generuje koszty i przysparza problemów. Kolejny etap to dobór materiałów. Jest wielu producentów, tym samym - trudno podjąć najlepszą dla nas decyzję. -Często decydujemy się na tańszą opcję która, jak może okazać się w praktyce, nie jest optymalna – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania, zajmującej się profesjonalnym doradztwem [budowlanym](#). Nie jesteśmy też w stanie sprawdzić każdego sklepu i towaru. Zamawiamy to, co zdołaliśmy znaleźć, nie wiedząc, że podobnej jakości produkt mogliśmy kupić dużo taniej. Niezwykle ważna jest ekipa, którą zatrudnimy. To od jej profesjonalizmu i rzetelności w dużej mierze zależy sukces całego przedsięwzięcia. Jak widać spraw do załatwienia jest sporo. Co robić, gdy chcemy mieć gwarancję, że formalności będą dopilnowane, a roboty wykonane, ale nie jesteśmy pewni, czy potrafimy nad wszystkim zapanować? Wówczas możemy wynająć inwestora zastępczego.

Wybór kierunku

Inwestor zastępczy to osoba lub firma, która zastępuje inwestora bezpośredniego, czyli nas, budujących dom, we wszystkich [działaniach](#) w trakcie procesu budowlanego. – Współpraca może się rozpocząć na dowolnym etapie prac, ale jeśli klient zdecyduje się na nią przed rozpoczęciem budowy, przygotowujemy dla niego szczegółowy budżet przyszłej inwestycji – mówi Marek Weleszczuk z firmy MULTI przyjemność budowania. – Konsultujemy też wybór projektu i doradzamy w kwestii jego zagospodarowania przestrzennego - dodaje. Kolejny etap to pomoc w wyborze materiałów. Specjaliści wyszukują optymalne rozwiązania i pozwalają korzystać ze swojego wieloletniego doświadczenia oraz kontaktów handlowych, co umożliwia tańszy i lepszy jakościowo zakup. Oprócz materiałów MULTI zapewnia zatrudnienie kompetentnej ekipy budowlanej; rozplanowuje z nią wszystkie prace oraz tworzy dokumentację każdego etapu. I, co ważne, bierze odpowiedzialność prawną za właściwe i terminowe zakończenie każdego etapu budowy.

Wyjście na prostą

Inwestor zastępczy nadzoruje też plac budowy, tworzy raporty oraz dokumentację fotograficzną postępu robót. - Nasi [klienccy](#), aby kontrolować przebieg prac, niekoniecznie muszą przyjeżdżać na plac budowy. Każdy krok mogą śledzić w [Internecie](#), w specjalnym panelu klienta. Dzięki temu stres związany z pracami jest o wiele mniejszy – podkreśla M. Weleszczuk. - Klienci mają pewność, że przyszły dom jest w rękach fachowców – dodaje. Taka współpraca to oprócz komfortu i bezpieczeństwa, również oszczędność. Inwestor zastępczy oszczędza przede wszystkim nasz czas i nerwy. Ale nie tylko. Wybór optymalnych materiałów, rabaty oraz znalezienie profesjonalnej ekipy pozwalają mieć pewność, że nasze pieniądze będą korzystnie zainwestowane. Dzięki fachowemu doradztwu i nadzorowi możemy być pewni, że nasz nowy dom nie będzie wymagał poprawek, których koszty w praktyce zawsze ponosi klient.

Współpraca z inwestorem zastępczym to natychmiastowe rozwiązywanie pojawiających się problemów oraz profesjonalne wsparcie na każdym etapie [inwestycji](#). To także organizacja placu budowy i optymalizacja kosztów. Jednym zdaniem – spokój i bezpieczeństwo, które sprawiają, że nasza droga do wymarzonego domu będzie przyjemnością, a nie stresującym torem przeszkód.